

Sygn. akt I C 996/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2013 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Agnieszka Wiercińska – Bałaga

Protokolant Renata Bleichert

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2013 r.

w Zgorzelcu

sprawy z powództwa P. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powoda P. B. kwotę 11525,88 zł (jedenaście tysięcy pięćset dwadzieścia pięć złotych osiemdziesiąt osiem groszy) z ustawowymi odsetkami

- od kwoty 11125,88 zł od dnia 20 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 400 zł od dnia 5 września 2012 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4202,75 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 996/12

UZASADNIENIE

Powód P. B. domagał się zasądzenia na jego rzecz od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w S. kwoty 9768,55 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 9368,55 zł od dnia 20 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty i od kwoty 400 zł od dnia 5 września 2012 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego żądania powód przytoczył, iż w dniu 20 maja 2011 r. należący do powoda samochód marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) został uszkodzony w wyniku prowadzonych przez ubezpieczonego w zakresie OC (w wariantcie rozszerzonym) u strony pozwanej w ramach ubezpieczenia (...) (...) W. P. (1) prac malarskich. W toku likwidacji szkody pozwana wypłaciła powodowi odszkodowanie w łącznej wysokości 405,90 zł. Powód nie akceptując wysokości wypłaconego mu odszkodowania zlecił Stowarzyszeniu (...) określenie rzeczywistych i niezbędnych kosztów naprawy uszkodzonego auta, które według rzeczoznawcy Z. U. wynoszą 9774,45 zł. Na wykonanie tej opinii powód poniósł wydatek w kwocie 400 zł. Zgodnie z §80 ust.1 ogólnych warunków ubezpieczenia ubezpieczyciel wypłaca osobie uprawnionej należne odszkodowanie według zasad odpowiedzialności cywilnej osób objętych ubezpieczeniem, co oznacza, że dla potrzeb ustalenia wysokości należnego powodowi odszkodowania należy posługiwać się zasadami wypracowanymi na gruncie spraw z zakresu obowiązkowego ubezpieczenia OC komunikacyjnego, zwłaszcza wyceny

kosztów naprawy w oparciu o stawki robocizny obowiązujące na lokalnym rynku i ceny nowych oryginalnych z logo producenta części zamiennych.

W odpowiedzi na pozew (k 40-41) strona pozwana (...) Spółka Akcyjna w S. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Przyznała, iż zawarła z W. P. (1) prowadzącym działalność gospodarczą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej działalności gospodarczej w pakiecie H. B., jak też fakt wypłacenia w toku postępowania likwidacyjnego w oparciu o sporządzony kosztorys naprawy odszkodowania w kwocie 405,90 zł. Wskazała, iż kosztorys naprawy oszacowała w oparciu o charakter i zakres uszkodzeń pojazdu zgodnie z technologią producenta, a powód nie wniósł o dodatkowe oględziny w celu zmiany kwalifikacji naprawy z polerowania na lakierowanie. Zakwestionowała nadto wnioski rzeczoznawcy z przedstawionej przez powoda prywatnej opinii, zarzucając iż jej zdaniem dla przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody wystarczające jest mycie i polerowanie zabrudzonych elementów. Nadto wskazała, że nie jest dla dokonania naprawy konieczne wykorzystanie oryginalnych części zamiennych z logo producenta dostępnych wyłącznie w autoryzowanych serwisach, gdyż możliwość naprawy jest zagwarantowana także przy użyciu części o porównywalnej jakości. Natomiast powód nie wykazał, że faktycznie poniósł koszty naprawy w żądanej kwocie. Wobec tego żądanie przez powoda wyliczenia kosztu naprawy z użyciem części zamiennych zalecanych przez producenta jest nieuzasadnione i stanowić będzie bezpodstawne wzbogacenie powoda.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. P. (1) prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Firma (...) z siedzibą w Z. zawarł ze stroną pozwaną (...) Spółką Akcyjną w S. na okres od dnia 14 maja 2011 r. do dnia 13 maja 2012 r. umowę ubezpieczenia w pakiecie H. B., obejmującą między innymi ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej wskazanej w umowie ubezpieczenia i użytkowaniem mienia oraz wprowadzeniem produkt do obrotu (odpowiedzialność za produkt) w zakresie ryzyk określonych w umowie tj. w wariancie rozszerzonym wraz z klauzulami 004, 005b, 006, 007 i 010 z sumą ubezpieczenia w kwocie 200.000 zł. Zgodnie z §80 ust.1 ogólnych warunków ubezpieczenia H. B. ubezpieczyciel wypłaca osobie uprawnionej należne odszkodowanie według zasad odpowiedzialności cywilnej osób objętych ubezpieczeniem.

(bezsporne)

W dniu 20 maja 2011 r. W. P. (1) wykonując w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej na podstawie zawartej umowy z (...) SERWIS spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w B. prace zabezpieczenia antykorozyjnego konstrukcji metalowych na terenie Elektrowni (...) w B. polegające na czyszczeniu konstrukcji metalowej metodą tzw. piaskowania oraz malowania wyczyszczonej konstrukcji powłoką antykorozyjną do gruntowania oraz malowania farbą nawierzchniową epoksydowo- poliuretanową (...) metodą hydrodynamiczną, pneumatycznie i miejscowo pędzlem nie zabezpieczył w sposób należyty stanowiska pracy, w efekcie czego powstałe w procesie technologicznym opary ścierniwa (żużlu pomiedziowego wielkopieczowego) oraz rozpryskiwanej farby uszkodziły w należącym do powoda P. B. samochodzie osobowym marki V. (...) nr rej. (...), rok produkcji 2008 szyby, reflektory oraz powłokę lakierniczą na całości samochodu.

(dowód: protokół szkody w pojeździe k 10; protokół nr (...) k 27; pismo Firmy (...) z 27.03.2012 r. k 75; protokół do rozpatrzenia roszczeń z ubezpieczenia OC wraz z załącznikiem nr 1 k 77-79; pismo Firmy (...) z 24.05.2011 r. k 80; zlecenia dla Firmy (...) k 81-82; zeznania świadka W. P. (1) k 185 verte)

W wyniku prowadzonych prac zabezpieczenia antykorozyjnego przez W. P. (1) w dniu 20 maja 2011 r. w pojeździe powoda uszkodzeniu uległy reflektor PL, reflektor PP, szyba czołowa klejona, szyba tylna ogrzewana w formie osadu drobin farb i żużlu pomiedziowego oraz kilku odprysków na kloszu reflektora prawego i przedniej szyby, ponadto doszło do uszkodzenia powłoki lakierniczej całego pojazdu, a w szczególności: do lekkiego uszkodzenia wierzchniej warstwy powłoki lakierowej w postaci odprysków jako działania ubocznego przy czyszczeniu konstrukcji

stalowej oraz osadu podczas aplikacji powłoki antykorozyjnej i malowania farbą nawierzchniową błotnika lewego przedniego, rozkład osadu farby i odprysków powłoki lakierowej nieregularny, wielokierunkowy; do lekkiego uszkodzenia wierzchniej warstwy powłoki lakierowej w postaci odprysków jako działania ubocznego przy czyszczeniu konstrukcji stalowej oraz osadu podczas aplikacji powłoki antykorozyjnej i malowania farbą nawierzchniową błotnika tylnego prawego, rozkład osadu farby i odprysków powłoki lakierowej nieregularny, wielokierunkowy; do lekkiego uszkodzenia wierzchniej warstwy powłoki lakierowej w postaci odprysków jako działania ubocznego przy czyszczeniu konstrukcji stalowej błotnika lewego tylnego, rozkład osadu farby i odprysków powłoki lakierowej nieregularny, wielokierunkowy; do powstania na całej powierzchni pokrywy silnika drobnych uszkodzeń wierzchniej warstwy powłoki lakierowej w postaci odprysków jako działania ubocznego przy czyszczeniu konstrukcji stalowej oraz osadu podczas aplikacji powłoki antykorozyjnej i malowania farbą nawierzchniową; do powstania na całej powierzchni pokrywy bagażnika drobnych uszkodzeń wierzchniej warstwy powłoki lakierowej w postaci odprysków jako działania ubocznego przy czyszczeniu konstrukcji stalowej oraz osadu podczas aplikacji powłoki antykorozyjnej i malowania farbą nawierzchniową; do lekkiego uszkodzenia wierzchniej warstwy powłoki lakierowej w postaci odprysków oraz osadu płatu dachu podczas aplikacji powłoki antykorozyjnej i malowania farbą nawierzchniową, rozkład osadu, farby na powłoce lakierniczej nieregularny, wielokierunkowy, a także do powstania na całej powłoce lakierniczej pojazdu licznych drobnych zarysowań o kolistym kształcie oraz zarysowań pod klamkami zewnętrznych drzwi we wgłębieniach kaset. W celu przywrócenia przedmiotowego pojazdu do stanu sprzed zdarzeniem z 20 maja 2011 r. niezbędne jest dokonanie wymiany szyby czołowej klejonej i szyby tylnej ogrzewanej oraz reflektorów PP i PL jako elementów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo jazdy. Czyszczenie i mycie tych elementów nie gwarantuje przywrócenia pierwotnego stanu technicznego i niesie poważne ryzyko pogorszenia widzialności przez szyby i może mieć wpływ na jakość strumienia światła reflektorów, co ze względów bezpieczeństwa wyklucza wykonanie polerowania tych elementów. W odniesieniu do powłok lakierniczych uszkodzonych na skutek prowadzonych przez W. P. (1) prac zabezpieczenia antykorozyjnego konstrukcji metalowych polerowanie uszkodzonych elementów powłoki lakierniczej pojazdu powoda nie gwarantuje ich przywrócenia do stanu sprzed zdarzeniem z 20 maja 2011 r. z uwagi na niejednorodny charakter tych uszkodzeń, w szczególności istniejące odpryski lakieru świadczące o powstaniu głębszych niż tylko zarysowanie ostatniej warstwy lakieru tzw. klaru o grubości ok. 30-40 mikrometrów bez przebicia tej warstwy uszkodzeń powłoki lakierniczej na całej powierzchni samochodu, gdyż tylko dla tych wymienionych powyżej uszkodzeń polerowanie może przywrócić pojazd do stanu przed uszkodzeniem. Powstałe ubytki lakieru wskazują na konieczność lakierowania uszkodzonych elementów w celu przywrócenia samochodu do stanu przed zdarzeniem z 20 maja 2011 r. Koszt naprawy wyżej wskazanego samochodu, obejmującego naprawę uszkodzonych na skutek zdarzenia z dnia 20 maja 2011 r. elementów pojazdu, przy zastosowaniu dla części zamiennych użytych do naprawy cen nowych oryginalnych części oraz średnich stawek kosztów robocizny w stacjach naprawczych dysponujących ramą pomiarową i w kabinę lakierniczą położonych najbliższym miejscu zamieszkania powoda wynoszących w 2011 roku 103 zł za naprawy mechaniczno- blacharskie oraz 111 zł za prace lakiernicze dla klientów indywidualnych zgodnie z kalkulacją sporządzoną w systemie A. wynosi łącznie z VAT kwotę 11531,78 zł. Zastosowanie części oryginalnych do naprawy pojazdu nie spowoduje wzrostu jego wartości.

(dowód: protokół szkody w pojeździe k 10 z załącznikiem k 98; ocena techniczna nr S-002-06-01- (...) k 15-21; dokumentacja fotograficzna k 22-23; tabela pomiarów grubości powłoki lakierniczej k 29; zlecenie wstępnej likwidacji szkody k 84, dokumentacja fotograficzna z akt szkody k 85-94; opinia biegłego T. K. k 135-148, 168-169, 185 verte-186)

Po zgłoszeniu szkody strona pozwana na podstawie kalkulacji naprawy nr (...) w systemie (...) ustaliła wysokość kosztu naprawy poprzez polerowanie elementów uszkodzonych tj. reflektorów, szyby tylnej ogrzewanej oraz powłoki lakierniczej przy przyjęciu stawek za robociznę prac blacharsko- mechanicznych w wysokości 50 zł za godzinę, na kwotę 375,15 zł i na podstawie decyzji z dnia 28 maja 2012 r. wypłaciła powodowi odszkodowanie w kwocie 375,15 zł. Na skutek odwołania powoda zweryfikowano wysokość należnego mu odszkodowania uznając potrzebę wykonania nadto naprawy przez polerowanie przedniej szyby i na podstawie kalkulacji naprawy nr (...) wykonanej w systemie (...) z 17 maja 2012 r. pozwana ustaliła wysokość kosztu naprawy na kwotę 405,90 zł i na podstawie decyzji z 18 maja 2012 r. wypłaciła powodowi dalsze odszkodowanie w wysokości 30,80 zł.

(dowód: kalkulacja naprawy wykonana przez pozwaną nr (...) k 102-105; polecenie wypłaty odszkodowania k 71; kalkulacja naprawy wykonana przez pozwaną z 17.05.2012 r. k 57-59; wydruk korespondencji elektronicznej k 60-63; polecenie wypłaty odszkodowania k 64)

Powód w celu zweryfikowania prawidłowości ustalenia przez pozwaną wysokości wypłaconego mu odszkodowania, które nie pozwoli jego zdaniem na pokrycie kosztów naprawy zlecił Stowarzyszeniu (...) wykonanie opinii dotyczącej wysokości szkody w jego pojeździe. Rzeczoznawca Z. U. ustalił rzeczywisty koszt naprawy pojazdu według systemu (...) na kwotę 9774,45 zł. Za opinię techniczną powód zapłacił 400 zł.

(dowód: ocena techniczna nr S-002-06-01- (...) z kosztorysem i dokumentacją fotograficzną k 15-26,31; faktura nr (...) k 30; rachunek nr (...) k 32)

Na zlecenie W. P. (1) w celu usunięcia powstałych na skutek zdarzenia z 20.05.2011 r. wynajęty przez niego lakiernik wykonał polerowanie całości powłoki lakierniczej pojazdu powoda. Zmatowienia wierzchniej warstwy lakieru bezbarwnego z mikroskopijnymi ubytkami i zarysowaniami wskazują na brak wymaganego rezultatu tego polerowania. Próby polerowania powłoki lakierniczej mają charakter niszczący i polegają na zdjęciu warstwy lakieru, przy czym wielkość warstwy zdejmowanego lakieru zależy od głębokości uszkodzenia, co może powodować zniszczenie pojazdu w większym rozmiarze niż na skutek samej szkody, a ryzyko z tym związane ma charakter średni. Działania te nie pozwolą na jednoznaczne ustalenie okoliczności związanych z powstaniem uszkodzeń lakieru. Podjęte czynności związane z polerowaniem pojazdu i eksploatacja pojazdu przez okres dwóch lat od zdarzenia mają wpływ na zmianę jego stanu technicznego i tym samym czynią bezprzedmiotowym przeprowadzenie oględzin pojazdu, gdyż nie pozwolą na ustalenie jego stanu w chwili powstania szkody. Powód w swoim samochodzie dokonał jedynie w ramach posiadanego przez niego dobrowolnego ubezpieczenia szyb zawartego ze stroną pozwaną wymiany szyby czołowej.

(dowód: zeznania świadka W. P. (1) k 185 verte; ocena techniczna nr S-002-06-01- (...) k 15-21; opinia biegłego T. K. k 135-148, 168-169, 185 verte-186; paragon nr 155/02/12 k 125; oświadczenie powoda k 125 verte; karta gwarancyjna nr (...) k 126)

Sąd zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 822§1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Przy czym w niniejszym wypadku podstawę odpowiedzialności posiadającego ubezpieczenie OC w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą W. P. (1) za skutki wykonywanych przez niego działań związanych z zabezpieczeniem antykorozyjnym konstrukcji stalowych skutkujące uszkodzeniem samochodu marki V. (...) stanowiącego własność powoda P. B. stanowił przepis art.415 kc.

Zgodnie z §80 ust.1 ogólnych warunków ubezpieczenia H. B. ubezpieczyciel winien wypłacić osobie uprawnionej, a więc w niniejszym wypadku powodowi należne odszkodowanie według zasad odpowiedzialności cywilnej osób objętych ubezpieczeniem. Powyższe oznacza, iż naprawienie szkody winno nastąpić według zasad określonych w art. 363 kc, a w wypadku odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń – według zasad określonych w §2 tego przepisu. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje w chwili wyrządzenia szkody, odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie. Przy czym należy podkreślić, że przy ubezpieczeniu OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361§2 kc, a ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawcy deliktu (art. 822§1 kc). Suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej szkody (art. 824 ¹§1 kc). Świadczenie zobowiązanego nie powinno przekraczać kosztów celowych, ekonomicznie uzasadnionych.

W niniejszej sprawie poza sporem było, iż strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 20 maja 2011 r., spowodowanego przez W. P. (1), posiadającego ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej, na skutek którego uległ uszkodzeniu samochód osobowy powoda marki V. (...) nr rej. (...). W tym stanie rzeczy merytoryczne rozpoznanie sprawy przez Sąd ograniczało się do rozpoznania żądania powoda zasądzenia dalszej części odszkodowania w kwocie 11125,88 zł oraz zwrotu wydatkowanej przez powoda kwoty 400 zł na sporządzenie kalkulacji szkody przed wytoczeniem powództwa od strony pozwanej.

Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r. V CKN 1273/00). Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawno okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił. Zgodnie z art. 363§2 kc wysokość tak określonego odszkodowania powinna być ustalona według poziomu cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy z daty ustalania odszkodowania. Skoro zaś, stosownie do postanowień z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 5 lipca 2001 r. o cenach (Dz. U. Nr 97, poz. 1050 ze zm.), cena towaru lub usługi opodatkowanej podatkiem VAT obejmuje wielkość wyrażoną w jednostkach pieniężnych, którą nabywca obowiązany jest zapłacić sprzedawcy za towar lub usługę wraz z kwotą należnego podatku od towarów i usług, to miernikiem wysokości szkody ustalonej według cen kosztów naprawy jest tak właśnie określona cena naprawy pojazdów. Jest to zatem cena części zamiennych i usług obejmująca podatek VAT (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., III CZP 14/ 97, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2001 r., V CKN 226/00, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 r. IV CKN 387/01, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2007 r. III CZP 150/06). W świetle powyższego za oczywiście bezzasadne należy uznać te z zarzutów strony pozwanej, które warunkują możliwość domagania się przez powoda zwrotu kosztów naprawy w wybranym przez niego warsztacie od uprzedniego dokonania naprawy samochodu.

W jednolitym orzecznictwie Sądu Najwyższego (m.in. w orzeczeniach z dnia 1 września 1970 r. II CR 371/70, z dnia 3 lutego 1971 r. II CRN 450/70, z dnia 20 kwietnia 1971 r. II CR 475/70, z dnia 20 lutego 1981 r. I CR 17/81, z dnia 13 grudnia 1988 r. I CR 280/88, z dnia 29 stycznia 2002 r. V CKN 682/0, z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, z dnia 12 stycznia 2006 r. III CZP 76/05 oraz z dnia 11 czerwca 2003 r. V CKN 308/01) za utrwalony należy uznać pogląd, że koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 kc. Pogląd ten aprobowany jest w doktrynie.

W wyroku z dnia 20 listopada 1970 r. Sąd Najwyższy (sygn. akt II CR 425/72) stwierdził, że w wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu „wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy”. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 września 1970 r., II CR 371/70, w związku z oceną wysokości kosztów naprawy uszkodzonego samochodu, stwierdzono m.in., że „nie wchodziła w grę kwestia za wysokich kosztów remontu” samochodu, ponieważ „remont został przeprowadzony przez przedsiębiorstwo państwowe”. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 lutego 2002 r., V CKN 903/00 (OSNC 2003, nr 1, poz. 15) wskazano, że świadczenie zobowiązanego polegające na przywróceniu stanu poprzedniego lub zapłaceniu kwoty odpowiadającej wartości takiego przywrócenia (kosztów naprawy samochodu) nie powinno przekraczać „kosztów celowych, ekonomicznie uzasadnionych” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1971 r, III CRN 450/70). Przy czym za „niezbędne” koszty naprawy należy uznać takie koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego. Kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi” są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku. Jeżeli nie kwestionuje się uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego

mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten warsztat naprawczy. Przyjęcie cen przeciętnych dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania, niezależnie od samej metody ich wyliczania, która może być zróżnicowana, nie kompensowałoby poniesionej przez poszkodowanego szkody, gdyby ceny przyjęte w warsztacie naprawczym były wyższe od przeciętnych. Trzeba jeszcze dodać, że określanie kosztów naprawy samochodu wyłącznie przy uwzględnianiu ceny przeciętnej prowadzić mogłoby do relatywizacji w zakresie ustalenia wysokości odszkodowania należnego poszkodowanym posiadaczom pojazdów mechanicznych, gdyż różne mogą być metody obliczania cen przeciętnych w odniesieniu do poszczególnych usług naprawczych oferowanych na rynku. Otwarta pozostałaby także kwestia terytorialnego aspektu obliczania takich cen. Gdyby zastosować w tym zakresie regułę średnich cen obowiązujących na rynku krajowym, to przy zróżnicowaniach cen w poszczególnych regionach Polski, np. w związku ze wzmożonym popytem na określone usługi naprawcze w niektórych rejonach i aglomeracjach kraju, doszłoby do wypłaty poszkodowanym odszkodowań ubezpieczeniowych ewidentnie zaniżonych w stosunku do kosztów poniesionych w związku z naprawą uszkodzonego pojazdu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r. III CZP 32/03). Powyższe stanowisko potwierdza także orzeczenie Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 11 października 2011 r. w sprawie II Ca 450/11.

Przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z regułą z koniecznością wymiany niektórych jego elementów, które uległy zniszczeniu. Niejednokrotnie części samochodu, uszkodzone w czasie zdarzenia wyrządzającego szkodę, były eksploatowane już przez określony czas. Niezależnie jednak od tego, czy poszkodowany sam organizuje naprawę pojazdu, czy też naprawa odbędzie się w autoryzowanym zakładzie, wysokość odszkodowania wypłacanego przez ubezpieczyciela, powinna być ustalana z uwzględnieniem wszystkich ekonomicznie uzasadnionych i celowych wydatków niezbędnych dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Przed wszystkim należy zauważyć, że chodzi o przywrócenie do stanu sprzed wyrządzenia szkody pojazdu jako całości. Przywrócenie do stanu poprzedniego oznacza wobec tego, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy w takim stopniu jak przed zdarzeniem. Jeżeli w tym celu należy wymienić uszkodzoną część to niewątpliwie jest to normalne następstwo działania lub zaniechania z którego szkoda wynika, w rozumieniu art. 361§1 kc. Zakładając, że nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, część ta musi zostać zastąpiona inną. Pozostaje do wyjaśnienia, na czym polega strata poszkodowanego, którą zobowiązany jest naprawić odpowiedzialny za szkodę, a w szczególności czy jest uzasadnione także ekonomicznie, że ma to być część nowa. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że zastąpienie części już eksploatowanej, nieraz przez znaczny okres, nową częścią powoduje, że poszkodowany zyskuje, gdyż w jego pojeździe pojawiła się część mająca większą wartość niż ta, która uległa zniszczeniu. Nie jest to jednak wniosek trafny, gdyż część po połączeniu jej z pojazdem nie może być oceniana jako samodzielny przedmiot obrotu, lecz staje się jednym z elementów, które należy brać pod uwagę, przy ocenie straty poniesionej przez poszkodowanego. Stratę poszkodowanego określamy zaś przez porównanie wartości pojazdu przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę i po przywróceniu go do stanu poprzedniego. O tym, że zamontowanie części nowych w miejsce starych prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego można by mówić, tylko wtedy gdyby spowodowało to wzrost wartości pojazdu jako całości. Z faktów powszechnie znanych wynika, że jeżeli pojazd był naprawiany w związku z wypadkiem, to jego cena ulega obniżeniu. Nie ma więc znaczenia, że zamontowano w nim elementy nowe w miejsce już zużytych. Poszkodowany, który żąda przywrócenia stanu poprzedniego pojazdu, nawet jeżeli otrzymuje odszkodowanie wypłacone przez ubezpieczyciela, które pokrywa koszty naprawy i nowych części z reguły nie tylko, nie zyskuje, ale biorąc pod uwagę wartość pojazdu jako całości, może, gdyby chciał go sprzedać, ponieść stratę. Zgodnie z art. 363§2 kc może on żądać naprawienia szkody poprzez przywrócenie do stanu poprzedniego. W takiej sytuacji zakład ubezpieczeń powinien ustalić wysokość odszkodowania z uwzględnieniem cen nowych części zamiennych jeśli są one potrzebne do naprawy samochodu. Skoro bowiem chodzi o przywrócenie do stanu poprzedniego pojazdu jako całości, to nie ma, co do zasady znaczenia, że w miejsce części starych wmontowano części nowe. W szczególności nie ma żadnych podstaw prawnych, aby zawsze odrębnie oceniać wartość części i jeżeli części stare były już w chwili wypadku częściowo zużyte, z tego powodu obniżać należne odszkodowanie za przywrócenie do stanu poprzedniego całego pojazdu. A w istocie do tego sprowadzają się zarzuty pozwanej w zakresie zawyżenia przez powoda kosztu naprawy pojazdu. W tym stanie rzeczy za bezzasadne Sąd uznał zarzuty strony pozwanej w odniesieniu do opinii biegłego kwestionujące zasadność wymiany uszkodzonych w wyniku zdarzenia reflektorów oraz szyb przedniej i tylnej na nowe z powołaniem się na konieczność zamortyzowania tej

części kosztów naprawy z uwagi na wiek (niespełna 3 lata w chwili szkody) pojazdu powoda. W ocenie Sądu skoro jak wynika z pisma pozwanej z dnia 29 stycznia 2013 r. (k 161) nie kwestionuje ona zakresu uszkodzeń i kwalifikacji części do naprawy w odniesieniu do części z nich tj. reflektorów dokonanej przez biegłego, to wyliczenie tej części należnego powodowi odszkodowania może nastąpić wyłącznie w oparciu o koszt wymiany reflektorów przy przyjęciu ceny nowych oryginalnych reflektorów.

Podkreślić należy, że nieopłacalność naprawy, a więc brak jej uzasadnienia ekonomicznego ma miejsce jedynie wówczas, gdy jej koszt przekracza wartość pojazdu sprzed wypadku. Brak uzgodnienia przez powoda z pozwaną, gdzie i za jaką cenę może kupować potrzebne do naprawy części stanowiłoby w istocie nakładanie zbyt daleko idących obowiązków, obowiązek jego współdziałania z art.354§2 kc obejmuje bowiem jedynie ustalenie tylko spraw podstawowych tj. przesądzenie sposobu przywrócenia stanu sprzed wypadku oraz stwierdzenie, czy zasadnicze podzespoły samochodu będą podlegały wymianie czy tylko naprawie. Można by jedynie wówczas przyjąć istnienie naruszenia przez niego obowiązku współpracy z zakładem ubezpieczeń, gdyby strona pozwana zgodnie z regułą wyrażoną w art.6 kc wykazała, że powód wykazał niefrasobliwość w dokonywaniu zakupów, czego niewątpliwie nie uczynił, a obowiązek wskazania miejsca, gdzie mógłby on dokonać zakupu oryginalnych części po niższej cenie ciążył na pozwanej. Jeśli nie kwestionuje się uprawnienia powoda do wyboru warsztatu samochodowego, który dokona naprawy, a więc np. autoryzowanej stacji obsługi, to miarodajne powinny być w tym zakresie ceny stosowane przez ten warsztat naprawczy i nie ma przy tym żadnego znaczenia, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku. Wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego obejmują przy tym także wbrew zarzutom pozwanej koszt nowych części i innych materiałów, jeśli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy, albowiem przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody, a tak bezspornie w niniejszym wypadku było. Zakład ubezpieczeń zobowiązany jest bowiem na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. (por. wyrok SN z 20.10.1972 r., II CR 425/72; uchwała SN (7 sędziów) z 12.04.2012 r., sygn. III CZP 80/11, opublik. w OSNC 2012/10/112). Natomiast, aby dokonać odliczenia na zasadzie *compesatio lucri cum damnum* ewentualnego wartości samochodu na skutek ewentualnego wzrostu wartości pojazdu w następstwie jego naprawy przy zastosowaniu nowych oryginalnych części producenta, koniecznym byłoby wykazanie przez pozwaną zgodnie z ciężarem dowodzenia określonym w art.6 kc, iż w istocie na skutek tak dokonanej naprawy wartość pojazdu wzrosła i o jaką konkretnie oznaczoną kwotę, czego bezspornie strona pozwana nie udowodniła. Co więcej z treści opinii biegłego jednoznacznie wynika, że zastosowanie nowych oryginalnych części do naprawy pojazdu nie spowoduje wzrostu jego wartości. Podkreślić należy, że w pewnych wypadkach może dojść do kolizji zasady wykluczającej wzbogacenie poszkodowanego wskutek naprawienia szkody z zasadą pełnego odszkodowania, a ta druga byłaby naruszona, gdyby kompensowanie korzyści i strat pogarszało sytuację poszkodowanego m.in. w razie uwzględnienia amortyzacji części uszkodzonych, gdyby pojazd po naprawie mimo zastosowania części nowych nie zwiększył wartości handlowej ani użytkowej. (zob. wyrok Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 11 października 2011 r. w sprawie II Ca 450/11) Zatem zauważyć należy, iż poszkodowany ma w zasadzie możliwość wyboru sprzedawcy części zamiennych, przy czym treść art. 354 kc kreuje wymogi współpracy wierzyciela z dłużnikiem przy wykonywaniu zobowiązania i odwrotnie. Należy wskazać, że to strona pozwana w toku postępowania likwidacyjnego takiej współpracy nie przejawiała, na co wskazuje jej odmienne zdanie w perspektywie uzyskania przez powoda na prywatne zlecenie wyceny rzeczoznawcy w zakresie szkody w jego pojeździe. Przy czym powód w tym stosunku zobowiązaniowym współpracował z ubezpieczycielem, bowiem próbował przesądowo uzyskać wypłatę stosownego odszkodowania, uwzględniającego wartość za nowe oryginalne części i koszty robocizny obowiązujące w warsztatach naprawczych na lokalnym rynku, co jest w pełni zasadne na płaszczyźnie niniejszej sprawy, na co strona pozwana nie wyraziła zgody, odmawiając wypłaty tak sprecyzowanego odszkodowania. Przy czym podkreślić należy, iż z akt szkody nie wynika, że przedmiotowy pojazd był wcześniej naprawiany za pomocą części alternatywnych lub porównywalnej jakości, wobec takich ustaleń ubezpieczyciela z postępowania likwidacyjnego zdaniem Sądu bezprzedmiotowym było przeprowadzenie oględzin pojazdu w celu dokonania weryfikacji ustaleń samej strony

pozwanej co do poprzednich napraw pojazdu czy też istnienia przed szkodą z dnia 20 maja 2011 r. uszkodzeń w tymże pojeździe mających wpływ na sposób dokonania jego naprawy.

Powód na swoje prywatne zlecenie wykonał wycenę kosztorysową szkody powstałej w jego pojeździe, której koszt stanowiła kwota 400 zł. Zdaniem Sądu powód zmuszony był, przy oczywistym uwzględnieniu stanowiska ubezpieczyciela co do odmowy wypłaty odszkodowania pozwalającego na pokrycie pełnego kosztu naprawy pojazdu w wybranym przez niego warsztacie, skorzystać w tym zakresie z pomocy osoby wyspecjalizowanej w tej dziedzinie w celu wyceny szkody, bowiem powód nie jest fachowcem w tym przedmiocie i aby udowodnić swoje racje w postępowaniu sądowym zmuszony był wykonać tę ekspertyzę, a teraz strona pozwana jest zobligowana zwrócić jej te koszty, jakie poniósł, a co wszak wynika ze złożonej przez niego za wykonaną na jego zlecenie usługę faktury w tym zakresie w ramach swojej odpowiedzialności ubezpieczeniowej za szkodę, jaką poniósł powód wskutek zdarzenia z dnia 20 maja 2011 r. Wobec tego mając na uwadze, iż pozwana zobligowana jest zgodnie z art.361 kc naprawić szkodę w całości, zdaniem Sądu winna zwrócić powodowi pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą koszty sporządzenia jego kalkulacji, albowiem gdyby szkoda nie zaistniała powód niewątpliwie tego wydatku by nie poniósł.

Jeśli chodzi o wyliczenie kosztu naprawy pojazdu strona pozwana kwestionowała wycenę sporządzoną na prywatne zlecenie powoda, a zgodnie z którą koszt naprawy pojazdu miał wynieść 9774,45 zł. Wobec zgłoszonego przez powoda wniosku Sąd zatem powyższe ustalił w oparciu o opinię biegłego T. K. w wariantcie dotyczącym zastosowania nowych oryginalnych części zamiennych z przyczyn powyżej szeroko wyłożonych. Zdaniem Sądu opinii biegłego w tym zakresie należy przyznać pełen walor wiarygodności, bowiem była jasna, logiczna i wyprowadzone przez biegłego wnioski co do ogólnych zasad wyliczenia kosztu naprawy samochodu powoda były zasadne w świetle wskazań wiedzy technicznej i zasad doświadczenia życiowego.

Biegły T. K. w swojej opinii wyliczył wartość szkody w pojeździe powoda na kwotę 11531,78 zł wraz z wartością za oryginalne nowe części zamienne i przy uwzględnieniu średnich stawek za robociznę w wysokości 103 zł za prace mechaniczno- blacharskie i 111 zł za prace lakiernicze obowiązujących w 2011 r. tj. w dacie powstania szkody na rynku lokalnym (tj. dla miejsca zamieszkania powoda). Przyjęte przez biegłego stawki 103 zł za godzinę prac blacharskich i 111 zł za godzinę prac lakierniczych nie są w żaden sposób wygórowane, bowiem wynikają one z cen za usługi w warsztatach na lokalnym rynku, które dysponują niezbędnym zapleczem technicznym i zapewniają dobrą jakość usług i gwarancję wykonanej naprawy zgodnie z technologią producenta. Jeśli nie kwestionuje się uprawnienia powoda do wyboru warsztatu samochodowego, który dokona naprawy, a więc np. autoryzowanej stacji obsługi, to miarodajne powinny być w tym zakresie ceny stosowane przez ten warsztat naprawczy i nie ma przy tym żadnego znaczenia, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku (np. w zakresie umów z towarzystwami ubezpieczeń), takich m.in. które do wyliczenia szkody w pojeździe powoda zastosowała ostatecznie pozwana w kalkulacji z 17.05.2012 r. na poziomie 50 zł za roboczogodzinę mechaniczno-blacharską (k 57). Zdaniem Sądu dokonany przez biegłego wybór warsztatów do ustalenia stawki za robociznę jest w pełni uzasadniony, albowiem biegły wskazał, że są to warsztaty wykwalifikowane, posiadające odpowiedni sprzęt i zaplecze techniczne w postaci ram kontrolno- pomiarowych i kabin lakierniczych. Niemożliwym jest natomiast dokonanie weryfikacji kryteriów jakości i profesjonalizmu prac naprawczych przyjętych przez pozwaną w wykonanej w postępowaniu likwidacyjnym analizie kosztów naprawy. Ponownie podkreślić należy, że wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego obejmują przy tym także, wbrew zarzutom pozwanej, koszt nowych części i innych materiałów, jeśli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy, albowiem przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody, a tak bezspornie w niniejszym wypadku było (por. wyrok SN z 20.10.1972 r., II CR 425/72; uchwała SN z 12.04.2012 r., sygn. III CZP 80/11). Nie bez znaczenia jest przy tym zdaniem Sądu, iż tylko części oryginalne dają gwarancję należytej jakości i prawidłowego współdziałania z pozostałymi podzespołami samochodu powoda. Zważyć również należy, że nie można na poszkodowanego przenosić ryzyka zastosowania części pochodzących od innych producentów (tzw. zamienników). Marginalnie przy tym należy zauważyć, iż w kwestii dopuszczalności zastosowania do naprawy tzw. części porównywalnej jakości, a zwłaszcza dla ustalenia czy takie części spełniają wymogi określone w §2.20 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wyłączenia określonych porozumień

wertykalnych w sektorze pojazdów samochodowych spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję (Dz.U. nr 38 poz. 329), niezbędnym byłoby aby przyjąć, że dana część zalicza się do kategorii Q spełnienie łącznie dwóch kryteriów: zaświadczenie od producenta zgodne z dyrektywą Komisji Europejskiej nr 1400/2002, że dana część jest tej samej jakości co komponenty, które są lub były stosowane do montażu danych pojazdów samochodowych oraz certyfikat wystawiony przez jedną z firm zajmujących się certyfikowaniem części zamiennych, zaś ciężar dowodu, iż dystrybutor części, faktycznie takimi zaświadczeniami i certyfikatami dla tych części dysponuje spoczywałby zaś zgodnie z art.6 kc na stronie pozwanej.

Zdaniem Sądu w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a zwłaszcza opinii biegłego T. K. nie sposób jest przyjąć, iż polerowanie szyb i powłok lakierniczych pojazdu powoda mogłoby usunąć szkodę. Zdaniem Sądu bezprzedmiotowym było przeprowadzanie zawnioskowanych przez pozwaną oględzin pojazdu, jak też przeprowadzenie prób usunięcia uszkodzeń przez polerowanie w specjalistycznym warsztacie naprawczym skoro powód nie wyraził zgody na przeprowadzenie próby polerowania powłok lakierniczych z uwagi na ich niszczący charakter i realne niebezpieczeństwo dalszego uszkodzenia w ich następstwie pojazdu, a ponadto wobec zmian w stanie technicznym pojazdu już po powstaniu szkody w związku z przeprowadzonym na zlecenie W. P. (2) polerowaniem pojazdu powoda, co uniemożliwia obiektywną ocenę rzeczywistego zakresu tych uszkodzeń, a co stanowi o ich bezcelowości, jak też z uwagi na niemożność poczynienia w oparciu o powyższe ustaleń co do okoliczności powstania uszkodzeń, w szczególności ustalenia innych niż zdarzenie z 20 maja 2011 r. ich przyczyn. Niezależnie od powyższego zgłoszone w tym zakresie wnioski dowodowe były spóźnione w rozumieniu art.207§6 kpc. Z tych też względów Sąd oddalił zgłoszone przez pozwaną w piśmie z 29.01.2013 r. (k 161) wnioski dowodowe.

Zatem mając na uwadze poczynione powyżej rozważania dokonane na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, że szkoda poniesiona przez powoda stanowi kwotę 11531,78 zł, bowiem taką kwotę winien powód wyłożyć, aby doprowadzić swój pojazd do stanu sprzed tego zdarzenia. Zauważyć przy tym należy, iż z istoty celu dowodu z opinii biegłego wynika, że jeśli rozstrzygnięcie sprawy, jak w tym przypadku, wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii biegłego jest konieczny. W takim przypadku Sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego jeśli jest ona prawidłowa i jeśli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym. Zdaniem Sądu argumentacja biegłego o konieczności wymiany szyb jako elementów bezpieczeństwa pojazdu oraz lakierowania uszkodzonych elementów nadwozia pojazdu w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wskazującego na różnorodny i mający po części charakter ubytków lakieru, a nie tylko zarysowań, uszkodzeń powłoki lakierniczej, jak też wskazań wiedzy technicznej, popartych praktykami warsztatowymi i zasad doświadczenia życiowego w pełni zasługuje na aprobatę. Zdaniem Sądu natomiast za przejaw naruszającego przepis art.354 kc należy uznać zaniechanie przez pozwaną wbrew obowiązkom wynikającym z §79 ogólnych warunków ubezpieczenia nakazującym ubezpieczycielowi dokonanie oceny sytuacji faktycznej i prawnej przy podejmowaniu decyzji o uznaniu roszczenia i wypłacie odszkodowania przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego w celu rzetelnego przeprowadzenia oględzin pojazdu powoda i wykonania prawidłowej odpowiadającej aktualnej wiedzy z zakresu techniki motoryzacyjnej oceny technicznej powstałych w pojeździe powoda uszkodzeń, w tym chociażby wnioskowanych w piśmie z 29.01.2013 r. oględzin i prób polerowania, a które obecnie z uwagi na zmianę stanu technicznego pojazdu i niemal dwuletni okres eksploatacji pojazdu obecnie należy uznać za spóźnione.

Wobec powyższego i zasądził od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powoda P. B. kwotę ogółem 11525,88 zł, a stanowiącą wyrównanie odszkodowania z tytułu szkody, na którą składa się kwota 400 zł, jaką powód poniósł na koszty prywatnej, zleconej przez niego ekspertyzy oraz kwota 11125,88 zł z tytułu uszkodzonego samochodu, mając przy tym na uwadze wcześniej wypłacone mu częściowe odszkodowanie i biorąc pod uwagę fakt istnienia po stronie pozwanej obowiązku naprawienia w pełni szkody powstałej po stronie powodowej, a nie kwestionowanej co do zasady w zakresie obowiązku jej naprawienia przez stronę pozwaną, w związku z posiadaniem przez sprawcę szkody polisy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej u pozwanej.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481§1 i 2 kc, mając na względzie fakt wymagalności roszczenia, bowiem roszczenie poszkodowanego zgodnie z art.817§1 kc miało charakter terminowy, a w odniesieniu do dnia

szkody dzień 19 czerwca 2011 r. jest uchybieniem terminowi, co skutkowało uznaniem, iż zgodnie z żądaniem w zakresie kwoty 11125,88 zł dnia 20 czerwca 2011 r. oraz w zakresie kwoty 400 zł dnia 5 września 2012 r. roszczenia powoda były już jak najbardziej wymagalne, ponadto także żądania powoda w powyższych zakresach nie były przez stronę pozwaną kwestionowane.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art.98 kpc.